

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/245944,Ewa-Wojcicka-Przetrwanie-w-obiektywie-Fotografie-obrazujace-zycie-codzienne-w-Po.html>
05.08.2026, 14:06

Ewa Wójcicka: Przetrwanie w obiektywie. Fotografie obrazujące życie codzienne w Powstaniu Warszawskim

Wśród zdjęć dotyczących Powstania Warszawskiego, przechowywanych w zasobie Archiwum IPN w Warszawie, znajdują się również te, które przedstawiają codzienność ludności cywilnej. Autorzy zdjęć, niestety w większości przypadków nieznani, ukazali na nich, jak wyglądał dzień powszedni mieszkańców miasta w czasie walk.

[Fotografia Powstanie Warszawskie](#)

01.08



Kobiety czytające ogłoszenia osób poszukających zaginionych (fot. z zasobu AIPN)

Warszawiacy na początku zrywu ochoczo brali udział w budowaniu barykad, które nie tylko były wykorzystywane do obrony, ale stanowiły również istotny element komunikacji, jak np. barykada w Alejach Jerozolimskich, zapewniająca łączność między południową a północną częścią miasta.

Cyville gasili także pożary powstałe na skutek niemieckich nalotów. Ponadto mieszkańcy tworzyli tzw. Komitety Obywatelskie, które były początkiem administracji powstańczej. Niestety miasto było systematycznie niszczone w wyniku ciągłych bombardowań.

O podstawowe potrzeby

Spontanicznie powstawały kuchnie polowe, zbudowane z kilku cegieł oraz kawałka blachy,

usytuowane najczęściej w podwórkach domów lub też w podziemiach, jak ta prowadzona przez Zgromadzenie Franciszkanek Rodziny Maryi przy ulicy Hożej 53. Siostry już od początku powstania wypiekały chleb. Działały również punkty odżywcze, jeden z nich funkcjonował na ulicy Szpitalnej.

Od połowy sierpnia 1944 r., w wyniku ataków niemieckich na sieć wodociągową oraz głównie arterie, w mieście zaczęło brakować wody. Skutkiem tego były kilometrowe kolejki do ujęć, które jeszcze funkcjonowały.

Władze powstania wydały rozporządzenie dotyczące budowy na podwórzach nowych studzien, będących głównym źródłem pozyskiwania wody dla tysięcy mieszkańców miasta. Prace te wspierały specjalne oddziały techniczno-robocze.

Co ciekawe: w działającej na Ochocie Stacji Filtrów, znajdującej się w rękach niemieckich, pracowała polska załoga, dzięki której zapewniano dostawę wody przynajmniej do niektórych części miasta. Pracownicy Stacji Filtrów często wykonywali swoje obowiązki z narażeniem życia, sabotując rozkazy wroga, dążącego do tego, aby całkowicie zamknąć sieć.

Nie tylko zaopatrzenie w wodę stanowiło istotny problem. Po kilkunastu dniach od rozpoczęcia walk katastrofalna stała się również sytuacja żywnościowa ludności Warszawy. By przeżyć, gotowano nawet gołębie, koninę czy zupę z niełuskanego jęczmienia nazywaną przez powstańców zupą-pluką (lub pluj-zupą). Duże ilości tego ziarna zostały zdobyte przez powstańców w magazynach browarów Haberbusch i Schiele przy ulicy Cegielnej 4/6.

Życie i śmierć

W dzień i w nocy mieszkańcy stolicy byli narażeni na niemieckie naloty, co zmuszało ich do ukrywania się w piwnicach domów, podziemiach kościołów oraz schronach. Często kobiety z małymi dziećmi i starcy koczowali w dusznych, ciasnych pomieszczeniach nawet przez kilka dni. Niestety wielu poniosło śmierć pod gruzami budynków.

Wśród fotografii dokumentujących powstańczą rzeczywistość ludności cywilnej znajdują się zdjęcia wykonane przez Henryka Śmigacza, w tym jedno, przedstawiające parę młodych ludzi z noworodkiem. Dzięki apelowi Archiwum IPN, poznaliśmy tożsamość tych osób.

Zdjęcie, wykonane na barykadzie przy pl. Grzybowski, przedstawia Barbarę Niemiec (wówczas: Bartoś) z d. Piątkowską z mężem Bolesławem Bartosiem i córką Jadwigą, urodzoną 28 sierpnia 1944 r. Rodzina przeżyła powstanie. Fotografia jest jednym z niewielu przykładów, że na gruzach dogorywającego miasta, próbującego za wszelką cenę bronić się przed Niemcami, rodziło się nowe życie.

[Czytaj artykuł Ewy Wójcickiej *Przetrwanie w obiektywie. Fotografie obrazujące życie codzienne w Powstaniu Warszawskim* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Powstanie Warszawskie

Artykuł